

ENERGY DRINKI dla dzieci?

Prawo w Polsce nie zabrania sprzedaży napojów energetycznych niepełnoletnim. Oznacza to, że energy drinki może kupić nawet małe dziecko. Czy jednak ta „moc” potrzebna jest dzieciom? Czym właściwie są energy drinki/napoje energetyczne? To bardzo popularne w ostatnich latach w Polsce produkty spożywcze o charakterystycznym składzie: cukier, tauryna, kofeina, substancje konserwujące, kombinacje syntetycznych witamin. Powstały z myślą o osobach dorosłych (pierwotnie – sportowcach). Ich działanie polega na szybkiej likwidacji zmęczenia i wzmocnieniu koncentracji. Zawierają składniki szkodliwe dla dzieci i kobiet w ciąży. Sprzedawane są w puszkach, dużych plastikowych butelkach. Z badań wynika, że to nastolatki stanowią dominującą grupę wśród osób kupujących napoje energetyzujące, a spożywana przez nie kofeina może uzależnić psychicznie i fizycznie.

Czy wiesz, że jedna puszka napoju energetycznego to dla dziecka odpowiednik nawet 6 filiżanek kawy?

Napoje enrgetyzujące, jak zaznaczają producenci, nieprzypadkowo przeznaczone są dla dorosłych, ponieważ ich organizm jest lepiej przystosowany do przyjęcia i przetworzenia znajdujących się w nich składników. Inaczej na dawkę 80mg kofeiny w puszcze zareaguje organizm dorosłego człowieka o masie ciała 80kg, a inaczej dziecka, które waży 40kg. Im młodszy organizm, tym łatwiej przedawkować napoje eneregetyzujące. Nie zawierają za to żadnych odżywczych składników potrzebnych w okresie dorastania.

Naukowcy podkreślają, że 80% uczniów uzależnionych dziś od narkotyków i dopalaczy zaczynało od napojów energetycznych.

Specjaliści ostrzegają: „Mimo, że 90 % rodziców wie, że ich dziecko sięga po napoje energetyczne, nie wszyscy są świadomi zagrożeń.

Po przedawkowaniu:

- Nerwowość i niepokój
- Przyspieszone tętno i tempo oddechu
- Ból głowy i zaburzenia snu
- Odwodnienie
- Wzrost ciśnienia krwi
- Zwiększone wydzielanie hormonu stresu
- Nadpobudliwość
- Nudności i biegunka
- Halucynacje

- W skrajnych przypadkach zatrzymanie akcji serca.

W przyszłości:

- Choroba wieńcowa
- Otyłość
- Próchnica
- Zaburzenia psychiczne
- Problemy z pamięcią
- Uzależnienie od kofeiny i podatność na inne uzależnienia
- Osteoporoza
- Nerwice
- Przedwczesne starzenie.

Popularne na rynku napoje energetyczne są ogólnodostępne i coraz częściej spożywane. Producenci z tymi produktami dotarli już do ponad stu krajów świata.

Napoje te zostały stworzone, aby stymulować mózg osób poddanych dużemu wysiłkowi fizycznemu i wielkim napięciom stresującym. Nigdy nie powinny być spożywane jako napoje chłodzące i jako obojętne dla zdrowia.

Większość z tych produktów zawiera składniki, które rozcieńczają krew, by serce mogło łatwiej przetaczać krew a wysiłek uczynić mniej wyczerpującym. To może doprowadzić do wylewu.

Witamina B12- częsty składnik napojów energetycznych jest w medycynie używana do ratowania pacjentów w stanie nieprzytomności po spożyciu olbrzymich dawek alkoholu. Stąd nadciśnienie i stan ekscytacji, w którym się znajdujesz po spożyciu, jakbyś był pod wpływem alkoholu.

Regularne spożywanie napojów energetycznych wyzwała pojawienie się całej serii nieodwracalnych chorób nerwowych, neurotycznych i agresji.

Francja i Dania zabroniły rozprowadzania napojów energetycznych ze względu na zawartość GLUCURONOLACTONE. Jest to produkt chemiczny, wysoko niebezpieczny, który został wyprodukowany przez Departament Obrony Stanów Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych, by zwalczał stres wojenny u żołnierzy walczących w Wietnamie, działając jak narkotyk halucynogeny. Jego ujemne efekty na organizm człowieka okazały się tak niszczycielskie, że został wycofany ze względu na wysoki wskaźnik migren, guzów mózgu i chorób wątroby u stosujących go żołnierzy.

Na przekór reklamom tego typu produkty nie dodają nam skrzydeł. Jest wręcz przeciwnie. Naukowcy na całym świecie alarmują! Tylko kto ich zechce posłuchać ?

Po napoje „dodające energii” sięgają coraz młodszy. Jest to zjawisko równie powszechne jak niepokojące. Dzieci z natury są bardzo energiczne, żywiołowe i radosne. Nie muszą dodatkowo pobudzać swojego organizmu do działania a tym bardziej czynić tego za pomocą środków taki niebezpiecznych, jakimi są omawiane napoje.

Mała puszka napoju energy zawiera więcej kofeiny niż kilka kaw czy puszek coca coli. Naukowcy uważają, że dzieci w wieku szkolnym (10-12 lat) nie powinny przyjmować więcej niż 85mg kofeiny dziennie co oznacza 1-2 puszek coli.

Dla dzieci w wieku 7-9 lat dawka ta wynosi 62,5mg a dla jeszcze młodszych cztero- sześciolatków- 45mg.

Tymczasem jedna szklanka napoju energetycznego to aż 80 mg kofeiny. Napisy na puszkach: produkt przeznaczony dla osób dorosłych, niewskazany dla dzieci, zawierający wysoką dawkę kofeiny zdają się być całkiem ignorowane, nawet przez rodziców, którzy sami kupują takie produkty swoim dzieciom!

Napoje energetyczne rozprawdza się na całym świecie za pomocą podobnych sloganów i reklam: zwiększa wytrzymałość fizyczną, podwyższa zdolność koncentracji i szybkość reakcji. Dodaje energii i poprawia rzeškość. Ale niestety nikt nie informuje na opakowaniu o niebezpieczeństwach, jakie niesie za sobą spożywanie tych produktów.

Agresja zamiast energii - oto cała prawda o działaniu napojów energetycznych. Świadczą o tym fakcie same nazwy tych produktów:

DOMINATOR, RED DIABOLO, 24H, ZAGŁĘBIE ENERGII, COCAINE, MATRIX, EXTREMUM SPEED, AMORE, TECHNO POWER, MAX FORCE, KAMIKAZE, MAX POWER, TIGER ENERGY DRINK, SPEED, 2KC, FORCE 24, ADHD, ADRENALINE, HEJA, POWER UP itp.

Regularne i nadmierne spożywanie tego typu napojów wpływa na agresywne, ryzykowne i czasami nieobliczalne zachowanie ludzi a zwłaszcza dzieci i młodzieży. W konsekwencjach może doprowadzić do sięgania po inne substancje psychoaktywne, wchodzenia na drogę daleko posuniętej przemocy, autoagresji i przestępczości.

Udowodniono, że nadużywanie napojów energetyzujących prowadzi w następstwach do cukrzycy i innych chorób przemiany materii u młodych ludzi. Przedawkowanie witaminy B12 zaburza funkcjonowanie układu nerwowego, zakłóca prawidłowy wzrost u dzieci, powoduje depresję.